

DZIENNIK WILENSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5, w niedziele i święta od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 7 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 15 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz w prowincji o 25% zagranicze o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

+
s.p.
**JAN IGNACY
BEKIER**
EMERYT

po krótkich cierpieniach zmarł w dn. 19 października 1925 r. przesyłamy lat 79. Przeniesienie zwłok z domu żłobny przy ul. Wielkiej Nr 24 do kościoła św. Jana i nabrzeżenie żałobne odbędzie się w środę dn. 21 b. m. o godz. 9 ej rano, poczem nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz Rossa. O czasie zawiadomienia brownych, przyjaciel i znajomych proszaliśmy w smutku RODZINA

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta)

Stanowisko wobec rządu komisji Sejmowych.

Dzisiaj obradować będzie komisja spraw zagranicznych, przed którą Minister Skrzyński zda sprawozdanie z konferencji w Locarno.

W dyskusji na plenum przemawiać będą: poseł Byrka („Piast”), Żuławski (P. P. S.) i Romocki (Ch. D.). Jak słyszałem poseł Byrka poczyni zastrzeżenia co do rządu, ale oświadczy się przeciwko wnioskowi „Wyzwolenia”.

Przeciwko wnioskowi „Wyzwolenia” oświadczy się również poseł Romocki a stosunek do premiera Grabskiego uzależni od uwzględnienia postulatów stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji.

To stanowisko Klubu oznacza zupełną przegraną posła Korfanego, który domagał się aby Klub zajął wobec rządu stanowisko opozycyjne.

Co do P. P. S. to klub ich radził wczoraj przez cały dzień. Obrady były bardzo burzliwe. Uchwalono uzależnić stosunek do rządu od uwzględnienia następujących postulatów: 1) 8 godzinny dzień pracy, 2) zapomogi oraz węgiel i kartofle dla bezrobotnych, 3) nowelizacja ustawy co do rozbudowy miast. Co do ustaw sanacyjnych to klub będzie się odesłaniem ich do komisji, przeciwny udzieleniu rządowi pełnomocnictw.

W sprawie rozwiązania Sejmu uchwalono głosować za wnioskiem „Wyzwolenia”, jakkolwiek P. P. S. uważa termin 31 stycznia 1926 r. za zbyt rychły. Wczoraj obradował również klub „Piasta” nad reformą rolną i rezultatami konferencji w Locarno. Sprawę stosunku do rządu postanowiono do decyzji zarządu klubu. Wobec takiej sytuacji wniosek „Wyzwolenia” o votum nieufności dla rządu wedle wszelkiego prawdopodobieństwa większości nie uzyska.

Zjazd wojewodów ziem wschodnich.

Odbył się w Warszawie zjazd wojewodów ziem wschodnich. Omawiano sprawy wyznaniowe, szkolne administracyjne i bezpieczeństwa. Podkreślono konieczność współpracy K. O. P. z władzami administracyjnymi.

Ucieczka komisarza bolszewickiego Leszczyńskiego.

W kołach politycznych duże wrażenie wywarł fakt ucieczki komisarza bolszewickiego Leszczyńskiego, który przed rokiem aresztowany był w Wileńsku. Podkreślił należyte karygodne niedbalstwo, które pozwoliło na ucieczkę Leszczyńskiemu. Sędzia śledczy, który znał dawnego Leszczyńskiego nie przeprowadził przesłuchania osobiste, lecz polecił uszytnić te aplikacje, za kazała Leszczyńskiemu czekać pod opieką policyjanta, który dopiero od 7-miu dni pełni służbę. Leszczyński korzystając z nieuwagi policyjanta, niezauważony przez nikogo opuścił gmach sądowy. Cała sprawa wygląda nader tajemniczo.

Konferencja polsko-litewska.

LUGANO, 20 X. W poniedziałek odbyło się posiedzenie komisji komunikacyjnej w siedzibie delegacji litewskiej.

Uzgodniono w zasadzie sprawy komunikacji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej między Polską a Litwą, przyczem delegacja litewska przyjęła propozycję delegacji polskiej podniesienia do tysiąca franków złotych wartości listów wartościowych. Następnie przewodniczący strony polskiej, Szumlakowski, zaproponował otwarcie dyskusji w sprawach komunikacji kolejowej, dowodząc konieczności zatwierdzenia łączności całkowitej spraw komunikacji i spławu, oraz sformułował odpowiedni projekt polski.

Wobec oświadczenia delegacji litewskiej o braku pełnomocnictw, posiedzenie komisji przerwano dla narady z przewodniczącymi delegacji.

Ostatecznie ujawnione stanowisko delegacji litewskiej uchyla się od wszelkich zobowiązań.

Wobec rezultatów konferencyjnych w Locarno, wojewnie sta-

nowisko Litwy jest oceniane jako nierozumne i samobójcze.

Należy się spodziewać zakończenia konferencji w Lugano w tym tygodniu z dalszym odroczeniem.

Mówią, że nowy sejm litewski wyłoni nowy rząd, zdolny do wejścia po myśl interesów Litwy w porozumienie z Polską.

LUGANO, 20 X. Litwini nadal sabotują obrady, tłumacząc się brakiem pełnomocnictw w głównych sprawach kolejowych. Prezes delegacji polskiej, min. Wasilewski, wyśtosował deklarację, w której powiedziano: Delegacja polska, pragnąc uocernować stosunki polsko-litewskie, zgodne z dążeniem Polski do przyłączenia Wschodu Europy, uważa kolejowe komunikacje za części integralne sprawy spławu na Niemnie. Zatwierdzenie innych spraw, związanych ze spławem, jest niemożliwe bez rozstrzygnięcia kwestji kolejowej.

Delegacja polska zwraca się do delegacji litewskiej o uzyskanie rozszerzenia pełnomocnictw.

Od odpowiedzi litewskiej zależy los konferencji.

Jak posłowie na Sejm polski szkalują Polskę zagranicą.

GENEWA, 10 X. (Pat.) Szwajcarska agencja telegraficzna donosi: Ukraiński parlamentarzyści Czerkaski, Wasynozuk i Lewczanowski, którzy uczestniczyli w pierwszym kongresie narodowych mniejszości Europy w charakterze obserwatorów, oświadczyli przedstawicielowi szwajcarskiej agencji telegraficznej co następuje: Jak lat poprzednich, tak i dzisiaj polskie władze dekonaly licznych aresztowa-

nia wśród ukraińców, zwłaszcza na Wołyniu i Polesiu. Aresztowania te objęły specjalnie sfery inteligencji, jak studentów, nauczycieli i kierowników różnych stowarzyszeń. Jako uzasadnienie tych aktów terroru, polski rząd i polska prasa szowinistyczna powołują się na istnienie w prowincjach wschodnich Polski komunistycznych i rewolucyjnych organizacji, które dążą do odczerpania tych prowincyj

od Polski i zapanowania w nich władzy sowieckiej. Wzmiankowani członkowie polskiego sejmu i senatu oświadczyli przed całym światem, że polski rząd zwalcza nie komunistyczny ruch, lecz ludność ukraińską jako taką, gdyż zarówno ukraińska inteligencja, jak i ukraińscy chłopci, których osadzono w polskich więzieniach nie są komunistami. Ponadto ukraińscy parlamentarzyści wskazują na dalszy ucisk, stosowany do narodowości ukraińskiej przez władze polskie, które odmawiają elementarnych praw narodowych siedmiu milionom ukraińców wieloletnich do Polski. Wiele ukraińskich szkół początkowych i średnich zostało zamkniętych lub przekształconych na polskie. Ukraiński uniwersytet, jak również ukraińska policja, oraz inne instytucje ukraińskie pędzą żywot we Lwowie w charakterze tajnych i nie-

Niemcy o traktacie polsko-francuskim.

BERLIN, 20 X. (Pat.) Dziś rano „Vorwärts” opublikował zawarty w Locarno traktat polsko-francuski. Tekst traktatu został opublikowany, następnie także przez prasę populudniową. Tagliche Rundschau” komentując ten traktat w zakończeniu pisał: „Traktaty Francji z Polską i Czechosłowacją nie mogą zatem mieć żadnego ujemnego wpływu na fundamenty pokoju rzucone w Locarno. Francja sądziła, że nie może odmówić gwarancji swym dawnym protegowanym. Gwarancja ta jednak nie będzie miała praktycznego zastosowania.

Przypuszczamy również, że ani Polska, ani Czechosłowacja nie będą brały tych traktatów za podstawę swej polityki. I one również będą musiały dostosować swą

legatnych instytucji. Polskie władze osadziły setki tysięcy polskich kolonistów na terytorjum ukraińskim, które od wieków uprawiane było przez chłopów ukraińskich. Parlamentarzyści zapytują, czy jest przestępstwem ruch ukraińskiego narodu, który domaga się jedynie prawa samostanowienia. Zapytują, czy winę za ten ruch nie ponoszą ci, którzy z powodu imperialistycznych dotychczas niepolski kraj zdobyli i za ludnił chęcią polskimi kolonistami. Zapytują, czy nie jest to winą tych, którzy ustalili potworne granice Polski i podzieliłi terytorjum zamieszkałe przez naród ukraiński. Ukraińscy parlamentarzyści, którzy starali się nieustannie skłonić rząd polski do humanitarnego postępowania, zwracają się z konieczności do opinii publicznej całego świata.

Propozycje Cziczierina.

GDANSK, 20 X. (Pat.) Tutajszemu prasa niemiecka podaje za „Chicago Tribune” szczegóły wyroku Stresemana poczynione w Locarno w sprawie stosunku Niemiec do Rosji. Według tych doniesień, Streseman miał w czasie swoich rokowań z ministrami państw sojusznicych z całą otwartością skłarzyć się na arogancję grofby Cziczierina w stosunku do Niemiec. Również z całą otwartością i bezwzględnością Streseman rozmawiał z polskim ministrem spraw zagranicznych na temat wizyty Cziczierina w Berlinie i Warszawie. Według doniesień „Ch. Trib.” polski minister spraw zagranicznych w czasie tej rozmowy miał wyznać Stresemanowi, że Cziczierin prowadzi dwulicową politykę i przy wyjeździe swym z Warszawy do Berlina miał zaproponować Polsce przyniesienie z Rosją Serwiecką, skierowane przeciwko Niemcom, które

to proponuje rząd polski jednak odrzucił. (Są to oczywiście wysane przez prasę niemiecką z pała insynuacje, które świadczą jedynie o tem, jak Niemcy poirytowani są porozumieniem Polski z Rosją. Przyp. Red.)

WIEDEN, 20 X. (Pat.) „Neue freie Presse” donosi z Londynu: Tutajszemu dobrze poinformowane koła polityczne są bardzo zadowolone z następstw układu w Locarno, jakie się ujawniły w polityce rosyjskiej. Jak podają, Cziczierin zwrócił się w dłuższej depeszy, której treść trzymana jest w tajemnicy do Brianda z prośbą o odbycie z nim w Paryżu konferencji. Słychać, że Briand w porozumieniu z Chamberlainem proponuje tę przyjęcie. Sądzą, że przy tej sposobności Briand uszytni Cziczierinowi propozycje, dotyczące trwałego uregulowania stosunków mocarstw zachodnich do Rosji Sowieckiej.

Znowu niebezpieczeństwo wojny angielsko-tureckiej.

KONSTANTYNOPOL, 20 X. (Pat.) Angielsko-tureckie rokowania w sprawie Mesulu utknęły na martwym punkcie. Dzienniki donoszą, że wobec nowego naprężenia stosunków między Anglią a Turcją uczynione zostały zarządze-

nia bezpieczeństwa nad granicą turecką. W lożnych punktach znacznie wzmocniono oddziały graniczne. Turcja rozporządza dostatecznym materiałem, ażeby dokonać w przelagu kilku godzin zamknięcia Dardaneli.

nie napręd, tak, że przedstawiciele konsorcjum amerykańskiego ustalili, że pożyczka nie może być mniejsza, niż 100 mil. del. Pozaatak realizacji pożyczki ma się rozpocząć w listopadzie. Przy warunkach pożyczki w grę wechodzi monopol spirytusowy, a nie, jak doniesione, monopol tytoniowy.

Sprawa dawca „Kur. Warsz.” zwrócił się do p. prezesa rady ministrów Wł. Grabskiego z prośbą o bliższe informacje w sprawie pożyczki. Według udzielonej informacji sprawa przedstawia się, jak następuje:

Pertraktacje o pożyczkę zagraniczną w sumie stu milionów dolarów w tej sprawie będzie prawdopodobnie w ciągu listopada podpisana. Bezpośrednio potem ma się rozpocząć jej realizacja.

Zapytany o plan użytkowania pożyczki p. premier oświadczył, że: Pożyczka będzie przeznaczona na cele gospodarcze, między innymi, na zwiększenie emisji Banku Polskiego.

Sejm i Rząd.

Sprawy emerytalne kolejarzy.

Wobec ukazania się w niektórych pismach wiadomości, jakoby M-stwo Kolei zamierzało przyznać zwolnionym ze służby pracownikom kolejowym, nie mającym, praw emerytalnych, zaliczki na poczet przyszłych emerytur na podstawie ustawy emerytalnej, której projekt uchwalony przez Radę Ministrów wniesiony został do Sejmu, M-stwo Kolei komunikuje, że wiadomość ta nie odpowiada prawdzie.

Pożyczka zagraniczna.

Jak donosiliśmy, powrócił w Wiedniu dyr. Banku Gospodarstwa Krajowego dr. J. K. Steczkowski.

P. Steczkowski konferował w Wiedniu z przedstawicielami konsorcjum amerykańskiego. Rozmowy te posunęły rokowania znac-

Ustąpienie p. prezesa Lindego.

Prezes P. K. O. p. Hubert Lindę był przyjęty wczoraj przez premiera Grabskiego i wręczył mu prośbę o przeniesienie go w stan spoczynku.

Powodem tej prośby jest nadwątły stan zdrowia zasłużonego twórcy P. K. O.

Rada Obrony Gospodarczej Państwa.

Poważnym tematem rozmów kulturalnych w Sejmie jest nie tylko utworzenie specjalnej komisji sejmowej do zbadania stanu gospodarczego i finansowego Państwa, ale również Rady Obrony Gospodarczej Państwa na wzór Rady Obrony Państwa z roku 1920.

Do Rady Obrony Gospodarczej Państwa weszliby wybitni ekonomiści naszych ciał ustawodawczych. W jej rękach spoczęłyby interesy gospodarcze Państwa. Skład byłby nieliczny, aby mogła działać sprężyście.

Czas trwania Rady Obrony Gospodarczej zależałoby od zupełnego uregulowania i uzdrowienia gospodarczego i finansowego Państwa.

Według opinii większości posłów, musiałaby Rada utrzymać daleko idące pełnomocnictwa od Sejmu, aby w działalności swej nie być zależną od koniunktur politycznych.

Z głosów poselskich wynika, że powierzenie Skarbu Państwa w chwili obecnej jednej osobie, nie dabyo pożądanym rezultatom. Sytuacja gospodarcza jest tak poważna, jak w roku 1920 poważna była sytuacja polityczna.

Należy więc w dzisiejszym położeniu zastosować podobne środki, jakie stosowaliśmy w roku 1920.

Wiadomości telegraficzne.

Powrót Chamberlaina.

LONDYN, 20 X. (Pat.) Austen Chamberlain wraca dziś wieczorem do Londynu. Na jutrzejszym posiedzeniu gabinetu minister Chamberlain zda sprawę z przebiegu i wyników konferencji w Locarno. Niema oczywiście wątpliwości co do tego, że parlament ratyfikuje pakt zawarty w Locarno.

Narady polsko-czeskie.

PRAGA, 20 X. (Pat.) Wczoraj rozpoczęły się narady między reprezentantami czecho-słowackich terytorjów naftowych, a przedstawicielami polskiego przemysłu naftowego w sprawach dotyczących przemysłu naftowego oraz handlu naftą.

Wywóz zboża rosyjskiego.

HAWR, 20 X. (Pat.) Przybył tu z Leningradu parowiec duński z transportem 7.800 ton zboża. Jest to pierwszy transport z Rosji od czasu zakończenia wojny światowej.

Pożyczka francuska.

PARYŻ, 20 X. (Pat.) Subskrypcja francuskiej pożyczki złotej dosięga sumy prawie siedmiu miliardów. Suma ta nie jest jeszcze definitywna, albowiem subskrypcja nie została narazie zamknięta.

Bułgarsko-grecki zatarg zbrojny.

SALONIKI, 20 X. (Pat.) Odziesiątka bułgarska zaatakowała wczoraj niespodzianie posterunki greckie w rejonie Demir Kapu, przyczem jeden oficer grecki i parlamentarzysta zostali zabici. Działanie walki rozgorzała na nowo.

Osiadlenie uzbrojonych kolonistów w Południowej Serbji.

BELGRAD, (CEPS). Ministerstwo reform agrarnych opracowało plan kolonizacji południowej Serbji. W tym celu południowa Serbja zostanie podzielona na trzy strefy, w których stopniowo zostanie przeprowadzona kolonizacja przez wychodźców z różnych stron Jugosławji. W pierwszym rzędzie przystąpi rząd do kolonizacji Metohiji, cierpiącej od ustawicznych napadów ze strony Kaczaków. Zostaną tutaj osiedleni wychodźcy Serbowie i Czarnogórcy. Koloniści ci otrzymają breń dla walki przeciw Kaczakom i specjalne kredyty.

Antonówk, oparty, pepiny i renoty są do nabycia codziennie od godziny 10 ej do 2-ej, znakok Oranżeryjni, Nr. 6 (przy drukarni Zawadzkiego).

Życie ekonomiczne.

G I E R D A.

WARSZAWA, 20 X. (Pat.) — Holandia 241,18—241,76—240,56, Londyn 29,05 — 29,12 — 28,98, Nowy-York 5,98—6,00—5,96, Paryż 26,65—26,72—26,58, Praga 17,81—17,85—17,77, Szwajcaria 115,60—115,89—115,81, Sztokholm 160,55—160,95 — 160,15 Wiedeń 84,80 — 84,81 — 84,89, Włochy 24,00 — 24,06—23,94, 5% pożyczka krajowa 48,50, 8% 70, kolejowa 85 — 80—85, pożyczka delarowa 64,70 (w złotych 887,20%), 4 1/2% były zastawne z zamknięciem przedwojennym 16,65 — 16,40, 5%, warszawskie przedwojenne 15,90—15,75, 4 1/2%, przedwojenne 18.

Stan rachunków Banku Polskiego dnia 10 października 1925 r.

A K T Y W A.

- 1) Złoto w stłachach i monetach w skarbcu zł. 80,486.878.56; złoto w stłachach i monetach zagranicą zł. 51,585.454.98.
- 2) Waluty, dewisy i banki zagraniczne zł. 63,835.295.48.
- 3) Monety srebrne i białe 18.884.109.90.
- 4) Portfel waksylowy 286,815.968.90
- 5) Pożyczki zabezpieczone papierami zł. 24,198.566.29.
- 6) Zaliczki reportowe 29.011.675
- 7) Zdyskontowane papiery krótkoterminowe 18,297.925.
- 8) Skarb Państwa kredyt bezprocentowy 50,000.000.
- 9) Nieruchomości i rachomości 33.702.982.90.
- 10) Inne aktywa 86,015.099.28. Razem zł. 692,328.946.24.

P A S Y W A.

- 1) Kapitał zakładowy w złotych 100,000.000.
- 2) Fundusz zapasowy 1,197.009.80
- 3) Obieg biletów bankowych 881,496.280.
- 4) Rachunki żyrowe i inne zobowiązania: Kaszy państwowe zł. 9,001.024.61. Pozostałe rachunki żyrowe 60,042.904.49. Różne zobowiązania 42,622.976.91. Razem 111,666,906.01.
- 5) Zobowiązania w walucie zagranicznej 12.656.110.71.
- 6) Zobowiązania reportowe 29,024.645.50.
- 7) Inne pasywa 56.284.994.22. Razem zł. 692,328.946.24.

Handel S.S.S.R. z Anglią.

Według danych rosyjskiej statystyki celnej obrót zagranicznego handlu SSSR z Wielką Brytanią za pierwszy miesiąc miesiąca roku gospodarczego 1924—1925 przedstawiał się następująco: wywóz towarów do Anglii 124.0 mil. rubli, przywóz z Anglii 82.8 mil. rubli; obrót całkowity 206.8 mil. rubli. W stosunku do całego handlu zagranicznego SSSR wywóz do Anglii stanowi 85.5 proc., przywóz z Anglii 18.4 proc., przyczem w rubryce przywozu nie został uwzględniony przywóz z domoju i kolonii angielskich (wełna, bawełna, herbata, korzenie i t. p.). Stosunki handlowe rosyjsko-angielskie wykazują silną tendencję do wzrostu. Już obecnie zostły zawarte na przyszły rok umowy na dostawę poważnych ilości zboża, masła, jaj i futer z Rosji do Anglii a dostawę urządzeń maszynowych dla rosyjskich fabryk tekstylnych z Anglii. Względnie w handlu zgranicznym SSSR odgrywa Anglia bardzo poważną rolę.

Ograniczenia operacji bankowych.

W sobotę w ministerstwie skarbu p. premier Wł. Grabski odbył dłuższą konferencję z ministrem sprawiedliwości p. Żybińskim. Przedmiotem konferencji była sprawa pewnych ograniczeń dla operacji bankowych, a przedewszystkiem inkasa. Idzie o te banki, które niesummiennie wywiązały się ze swych zobowiązań.

Nie kupuj towarów zagranicznych, a zwłaszcza niemieckich.

Nie pomagaj Niemcom w wojnie gospodarczej z Polską.

SEJM.

Rozprawy nad budżetem.—Ustawy sanacyjne.— Rada Gospodarcza.

Mowa posła Głabińskiego: nasze położenie gospodarcze. — O wolność pracy. — Reforma rolna. — Ustawa samorządowa. — Reforma ordynacji wyborczej. Przeciwno rozwiązaniu Sejmu. Mowy pos. Stolarskiego (Wyzwolenie) i Frostiga (Koło żyd.).

Odpowiedź Prezesa Rady Min. Grabskiego.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się przy licznych udziałach posłów. Przed posiedzeniem krążyły pogłoski, że odrazu postawiony będzie wniosek o odrzuceniu bez dyskusji projektu ustawy sanacyjnej, ale do tego nie doszło, gdyż marszałek Rataj zaproponował połączenie dyskusji budżetowej z dyskusją nad ustawami.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos poseł Głabiński (Z.L.N.), którego przemówienie wysłuchane było z wielką uwagą i wywarło doskonałe wrażenie. Prezes Głabiński w przemówieniu bardzo szeroko ujął podkreślił istotny stan rzeczy. Tępi on przede wszystkim w samej historii naszego kraju w ustawach, które zostały w kierunku socjalistycznym. Wzrost obecnemu stanowi są rząd, sejm i społeczeństwo.

Co do budżetu na 1926 r. to jest on za wysoki i nierealnie obliczony.

Dochoły zaś podniosły się dopiero wówczas gdy pobudzi się wytwórczość. Wzrostu podnieśliśmy się: kapitał i oszczędność. Dla umożliwienia konkurencji z zagranicą powinni się ponosić ciężary ale nie większe niż zagranicą.

Dotycają to zwłaszcza podatków jak i 8 godzinnego dnia pracy. Jeżeli pracownicy pracują 8 godzin to i my musimy znieść angielskie soboty.

Nie można zgodzić się, aby Ministerstwo pracy zakazywało pracować. Z kolei ważna jest sprawa kredytów. Większe pożyczki są bardzo pożądane, ale należy poczynić reformę w administracji i samorządzie.

Co do reformy rolnej to będziemy popierać poprawki Senatu. Sądymy też, że należy jaknajostrożniej przystępować do wykonania tej reformy. Nie należy bowiem angażować zbytnio kredytu państwowego w tym celu, lepiej zaś uzyskać na to jakąś odrębną pożyczkę zagranicą. Należy przyspieszyć nasze obrady nad ustawą samorządową a zwłaszcza gminną i przystąpić do odpowiedniej reformy ordynacji wyborczej w kierunku zmniejszenia liczby posłów. Nie jestem za natychmiastowym rozwiązaniem Sejmu, gdyż musi on wykonać obowiązki załatwienia pewnych spraw.

Mówiąc o polityce zagranicznej i konferencji w Locarno podkreślił prezes Głabiński, że wiadomości o konferencji są niepełne. Należy oczekiwać wyjaśnień p. Ministra. Niewątpliwie jednak powoli przekreśla się traktat wersalski, a Niemcom robią się coraz większe ustępstwa.

Niemia już zwyciężonych ani zwycięzców.

Trudne przypuścić, aby na przyszłość Polska mogła odnieść większe sukcesy nie mając miejsca stałego w Radzie Ligi do której wchodzi Niemcy.

Mówca w zakończeniu odwołał, że klub Związku Ludowo-Narodowego udzielił poparcia tylko takiemu rządowi, który wypelniał jego postulaty.

Następnie przemawiał pos. Stolarski podtrzymując wniosek Wyzwolenia o wyrażenie nieufności obecnemu rządowi. Mówca ten ostro krytykował politykę gospodarczą rządu, dowodząc, że rząd

ten wszedł na drogę kryzysu drobnych rolników, szukając oparcia u przemysłowców i obszarników. Uległość rządu wobec pracy sprzyja rozrostowi monarchizmu. Premier w exposé mówił o powiększeniu wydajności pracy i oszczędności. Zdaniem p. Stolarskiego powinno się przedewszystkiem rozpocząć oszczędność od rządu. W budżecie widzimy zanik wydatków na inwestycje, kurczenie się budżetu na rzecz szkolnictwa. Polityka podatkowa także nie jest właściwa. Podatki są zbyt wysokie, niszcza kraj i nie prowadzi do celu. Niezadowolony jest również mówca z administracji wojskowej. W duchu tych wywodów mówca odczytuje deklarację stronnictwa, w zakończeniu której zgłasza wniosek o votum nieufności rządowi, o odrzuceniu złożonych przez ten rząd trzech projektów finansowych, a wreszcie trzeci wniosek o rozwiązaniu Sejmu i rozpisanie nowych wyborów na 31 stycznia 1926 roku. Co do tego terminu stronnictwo mówcy gotowe jest porozumieć się jeszcze z innymi stronnictwami.

Ostro zaatakował rząd następny z kolei mówca pos. Frostig (Koło Żyd.). Dowodzi on, że pełnienie jest groźne, Sejm wraz z rządem czekałaby na to, że by było jeszcze gorzej zamiat, opracowywać środki naprawy. To osmy detąd słyszeli zdaniem pos. Frostiga, nie jest środkiem naprawy lecz kontynuowaniem dotychczasowej polityki, niszczenia życia gospodarczego państwa. Krok zaś dalszy do tej roli pos. Frostig widzi w budżecie obecnie przedłożonym, który jest za wielki jak na Polskę dzisiejszą.

W dalszym ciągu pos. Frostig szczegółowo mówił o polityce podatkowej rządu, potem omówił działalność Banku Polskiego i akcje pożyczkowe rządu. Następnie zarzucił rządowi, że nie wykonał umowy polsko-żydowskiej, czego dowodem ma być proces Steigera oraz zarządzenie ministra oświaty, ograniczające przyjmowanie żydów na wyższe uczelnie. Z tych wszystkich powodów, Koło żydowskie nie ma zaufania do rządu i zgłasza votum nieufności.

Pe przemówieniu pos. Frostiga zabrał głos p. Prezes Rady Ministrów celem sprostowania niektórych twierdzeń pos. Frostiga. Pan Frostig mówił o tem, jakoby odbywały się rokowania o pożyczkę z zagranicą z Retzylidami. O ile wiem — oświadczył premier Grabski — Retzylidowie o tem nic nie wiedzą i rząd również nie o tem nie wie. Bardzo rad byłbym dowiedzieć się o tem. Może w kole żydowskim takie wiadomości są? Następnie pos. Frostig powiedział: „Stwierdzamy, że zgłaszali się ludzie, którzy chcieli dać kapitały Polsce i że rząd nie przyjął ich warunków”. Muszę stwierdzić, że takich ludzi nie widziałem. Byli ludzie, którzy wzmawiali w nas, że wyrobili dla nas pieniądze, ale takich, którzyby chcieli dać i mieli, nie widzieliśmy. Będą bardzo rad, jeżeli p. Poseł będzie mógł udowodnić te swoje twierdzenia.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następnie odbył się w środę o godz. 8 po poł.

Z państw bałtyckich.

(Tel. własny z Rygi.)

Prześladowanie prasy opozycyjnej na Litwie.

„Lietuvos Zinies“ donoszą, że Komendant m. Kowna wstrzymał rozpowszechnianie Nr. 228 tego pisma, za zamieszanie tam krykatury p. Biestrasa i p. Petulisa, poniżające autorytet przedstawicieli władzy, oraz ukarał redaktora pisma p. F. Bortkiewicza grzywną w sumie 3000 litów, z zamianą na 1 i pół miesiąca aresztu. W związku z tem frakcja ludowa wniosła interpelację do p. prezesa ministrów i ministra obrony krajowej.

Odczyty d-ra Purickisa w kwestji wileńskiej.

Jak podaje „Lietuva“, redaktor tego pisma, b. minister spraw zagranicznych, dr. Purickis wystąpił ostatnio w Marjampolu i Kiejdnach z odczytami w kwestji wileńskiej.

Niedziakowski nie tylko defraudant, ale i zdrajca.

„Elita“ urzędowa donosi, że aresztowany na linii demarkacyjnej inż. Stanisław Niedziakowski przekazany został policji politycznej. (Z wiadomości tej wnioskować można, że Niedziakowski złożył zeznania natury szpiegowskiej i nie będzie wydany władzom polskim przed zbadaniem istoty zeznań).

Drogi polityki litewskiej po Locarno.

Z Kowna donoszą, że znany działacz polityczny prof. Waldemaras wystąpił na łamach pisma „Lietuvos“ z wnioskiem aby Litwa poczyniła niezwłoczne kroki w celu zawarcia z Niemcami paktu na wzór paktu polsko-niemieckiego zawartego w Locarno. Rząd litewski powinien zwrócić się bezpośrednio do Rządu Rzeszy z tym projektem, a nie za pośrednictwem Ligi Narodów. „Litwa w chwili obecnej zdaniem prof. Waldemaras stał wobec niebezpieczeństwa utraty niepodległości. W dniu, w którym nastąpi porozumienie Polski i Rosji sowieckiej los Litwy zostanie rozstrzygnięty i wtedy najprawdopodobniej Litwa przypadnie Polsce“.

Grabski powie na ten postulat? Czy Klub wytrzyma w postanowieniu udzielenia poparcia jedynie temu rządowi, który program powyższy uzna za swój?

Reformę podatku majątkowego zapowiedział już sam premier. Uchwaliłoby tedy, o których mowa nalegają na to same. Zbieżne są również, jeśli się nie mylimy, poglądy rządu i Klubu na sposób użycia pożyczki zagranicznej.

Teras światły ogół polski będzie oczekiwał od sejmu odpowiedzi na pytanie: czy w obradach nad gospodarką państwową przeważą pierwiastek krytyczny lub też pierwiastek pozytywisty?

Jeśli sejm nie potrafi ino innego, tylko skrzyżać się, błąd i uragaś, to upodobni się do poobiedniej publiczności okupowanej, która zresztą robi te rzeczy codziennie a jeszcze efektywniej. Wówczas ostęka kraj albo anarchja, albo zastój. Jeżeli jednak przeważą na ul. Wileńskiej realia, troska interesowna, rozważa mądra i wola rozsądna, to — będzie dobrze. Zawsze jest dobrze wtedy, gdy ludzie myślą rozsądnie i spokojnie.

Sądząc jednak z demagogicznych uchwał innych klubów, nie przejdą obrady nad tą sprawą tak łatwo i spokojnie wobec ludzi, dla których dwa razy dwa jest lampą, bo tak im wygodnie.

„Prasa polska wobec sprawy Steigera zachowuje stanowisko najzupełniej obiektywne można powiedzieć czyste informacyjne; nie przesądza winy oskarżonego, nie przewiduje, tego czy innego wyroku nie wyraża wniosków. Nawet jeżeli Steigerowi zostanie udowodniona wina: zgodnie z zeznaniami świadków — to prasa polska niewątpliwie nie będzie w konsekwencji wyroku obwiniać społeczeństwa żydowskiego o ten samach nie będzie czyniła go odpowiedzialnym za postępek jednostki, choćby nawet ten postępek był wyrazem nastroju mas żydowskich w stosunku do władz polskich. Stanowisko całej prasy polskiej w stosunku do sprawy Steigera jest najszlachetniej wstrzymujące: poprawność i lojalność całej prasy polskiej jest godna podziwu i powinnyby prasie żydowskiej służyć za przykład.“

Co robi prasa żydowska? Prasa żydowska przed ukoniecznieniem procesu strol Steigera w miesięczną aureolę, robi z niego narodowego bohatera, który dzięki antysemitkiej intrydze i dzięki prowokacji policji lwowskiej (zdaniem pras żydowskiej, zapewne sama policja wykonała samach na Prezydenta Rzeszy (spolitej) sąsiadzi na ławie oskarżonych. Bezczelność, tupet, insynuacja, prowokacja“.

A w tym agielku biorą udział obrońcy Steigera, ludzie od których ma się prawo wymagać jasnego ujmowania rzeczy: senator Ringel i dr. Landau, posuwający się aż do pogróżek.

To też czytamy dalej w „Rozwoju“: „Czy Steiger jest winny czy nie, jest to dla nas zupełnie obojętne. Ale ta sprawa ma dla nas wprost pedagogiczne znaczenie. Poznajemy lepiej żydów. Oto żydzi bronią swego spółwznanawcę nie dlatego żeby wierzyli w jego niewinność lecz tylko dlatego że on jest ich spółwznanawcą. Znana, słynna, rasowa żydowska solidarność. Im bynajmniej nie chodzi o prawdę! Oni będą krzywo przysięgali będą sąd sasyjwali anonimami, będą swalali winę na tysiąc niewinnych ale ich spółwznanawca musi być antwininny“.

W ten sposób uchwały uderzają w samo sedno sprawy. Według stanowienia grobia! Skonczyć z życiem nad stan! Zachodzi tylko pytanie: co p. Wł.

carstw. Gwarancja ta funkcjonuje nie tylko zbiorowo lecz także indywidualnie. Do tych zbiorowych gwarancji przyłączają się sądy arbitrażowe. Postępowanie w nich depeszalne jest według wzoru traktatów arbitrażowych zawieranych przez Niemcy. Wszystkie konflikty prawa oddawane będą do rozstrzygnięcia sądom reżymowym, wszystkie inne — komisji pojednawczej. Postępowanie pojednawcze może zakończyć się w Lidze Narodów jako najwyższej instancji. Także i postępowanie arbitrażowe objęte jest gwarancją wszystkich mocarstw. Na wypadek ataku oczywistego, gwarancje obowiązują automatycznie bez postępowania stwierdzającego oczywistość ataku. W innym wypadku potrzebna jest jednomyślna uchwała Rady Ligi Narodów. Traktaty wschodnie nie są wcale połączone z paktem zachodnim. Są one wyłącznie traktatami arbitrażowymi i nie potwierdzają jakiegokolwiek gwarancji. Także i tutaj występuje na jaw dwustronność. Różnica między traktatami wschodnimi a paktem zachodnim tkwi w obszarze wstępie. Termin powołania jest ten sam co i w pakcie zachodnim. Przewidziana jest również możliwość wypowiedzenia. Artykuł 16. Protokół końcowy dołączony do paktu dotyczy art. 16-go statutu Ligi Narodów. Mocarstwa reprezentowane na konferencji nie mogły zapewnić Niemcom staowiska wyjątkowego abowiem pod tym względem jest jedynie kompromisna Liga Narodów. Obiecane Niemcom, że będą chronione przed niebezpieczeństwem moralnego odesobnienia, gdyby się wyłączyły od egzekutywy Ligi Narodów. Uwzględnione przy tem będzie położenie geograficzne wojskowe i gospodarcze Niemiec. Wobec tego, że zastosowanie zarządzeń Ligi Narodów musi być uchwalone jednomyślnie, Niemcy o ile wejdą do Ligi, będą się mogli uchylili od wykonania tych zarządzeń. Niemcy uzyskali zatem na konferencji w Locarno co następuje: Przesławały usuniecie jednostronnej gwarancji oraz wyłączenie Francji z wschodnich traktatów arbitrażowych i zabezpieczyli sobie pewną wyjątkowo staowisko w odniesieniu do art. 16-go statutu Ligi Narodów. Niemiecka prasa prawicowa wyraża opinię, że umowy zawarte w Locarno są niepełne, nie odrzuca ich jednak zasadniczo. Prasa prawicowa domaga się, aby Niemcy położyli swój podpis definitywny pod traktatem tylko wtedy gdy Francja wykona przyrzeczenia dane ustnie w sprawie systemu okupacji w Nadroziu.

Proces Steigera. Demonstracje obrońców.

Na rozprawach sądu zwracał powszechnie uwagę sposób prowadzenia rozprawy przez przewodniczącego trybunału dr. Franka.

Dr. Frank przewodniczy rozprawie z ogromnym taktem i spokojem, nie chce doprowadzać do najmniejszego rozdźwięku między trybunałem a obroną. Obrona tymczasem stale nadużywa swej pozycji. To postępowanie obrony stało się przyczyną incydentu na posiedzeniu ostatnim.

Na zapytanie sędziego Zborowskiego, świadek stwierdza, że z całą deklaratywnością od stóp do głów widział Steigera przed rzucając bombę, gdy jeszcze ludzie w miejscu, gdzie stał świadek, było bardzo niewiele. Świadek w oskarżonym poznaje z całą ścisłością osobnika oglądanego w dniu zamachu.

Świadek Onyszkiewiczówna, stała w chwili zamachu na balkonie. Z balkonu świadek widział leżąca bombę i zobaczył, jak pociągnął ją nogą kof rotmistrza Wysłoucha; ofisera tego świadek znał osobiście. Kto rzucił pakiet — świadek nie zauważył. Miejsce przypuszczalnego rzucaenia bomby świadek wskazywał już.

Obronca dr. Grek: Czy pani nie zastanowiła się nad sposobem publiczności w tem miejscu? Pytam dlatego, że śledztwo chciało stwierdzić, że publiczność w tem miejscu zachowywała się spokojnie.

Prokurator: Nie „chcieli“! Obronca dr. Grek: Przypuszczam ale usiłowała.

Przewodniczący: Proszę pana obronca, aby unikał efektów przemawiania dla sali.

Świadek: Publiczność w tem miejscu witała p. Prezydenta obojętnie.

Prokurator zwraca uwagę na zachodząca kwestję rozróżniania czy publiczność witała p. Prezydenta entuzjastycznie, czy obojętnie i twierdzi, że uwagi dr. Greka jakoby śledztwo „chcieli“ czy „usilowało“ przedstawic przymowanie przez publiczność p. Prezydenta Kzeczypospolitej obojętnie wygląda na ironizowanie dochodzącego śledztwa. Mówca musi przeciwko takim wystąpieniom obrony zaprotestować i prosi o dokładne zaprotokolowanie słów dr. Greka, aby na przyszłość unikanie tego rodzaju wyraża przed trybunałem nie powtarzało się.

Dr. Grek po adwokacku usiłuje wykręcać się z wytworzonej przez siebie drażliwej sytuacji i wypiera się ironizowania.

Po przerwie przewodniczący sądu oświadczył, że trybunał udziela obrońcy, dr. Grewowi, uwagi za obojętne i nieodpowiednie wypowiedzi zwrócone przeciwko sądziemu śledczemu.

„Obronca dr. Lewenstein prosi o zarządzenie 6 minutowej przerwy, gdyż obrona chce zająć stanowisko w sprawie udzielenia dr. Grewowi ngany.“

Trybunał odrzucił prośbę dr. Lewenstein, wobec czego obrońcy Steigera postanowili dokonać na rozprawie aktu manifestacji i opuścili salę. Wykili dr. Lewenstein, dr. Landau i Ringel. Na sali z obrońców pozostał tylko dr. Grek.

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego“:

Dla inteligentnej rodziny z 5-giem dziećmi na Antokolu — M. M. 10 zł, Stanisława D. W. 5 zł, zamiast kwiatów na grób s. p. Teofil Józef Wroński w Krakowie, Franciszkontow Wallicy 15 zł.

Dla wdowy ze sparaliżowaną ręką przy ul. Filareckiej — M. M. 10 zł.

Dla wdowy z 2-gim dziećmi A. L. — Stanisława D. W. 5 zł.

Dla najbardziej potrzebujących do uznania Rodziny — Józef Michałowski 2 zł.

Przegląd prasy.

(Przed wznowieniem obrad Sejmu. — Stanowisko żydów w procesie Steigera. — Walka „Kurjera“ ze „Słowem“ o kenfiskatę.)

We wtorek wznowił obrady Sejm, zawiązane z powodu Locarno. Deceyja ta słusznie wywołała humorystyczne uwagi, że jest to dobry sposób na wieczyste trwanie gabinetu, bo wystarczy wysłać ministra spr. zagran. za granicę, aby zamknąć usta krytyce sejmowej. Obrady Sejmu poprzedziły obrady Rady Naczelnej Związku Lud.-Narod. i zapadły te uchwały, które są zarazem programem na przyszłość dla wszystkich, kto chce naprawdę przyłożyć rękę do udrzwienia stosunków krajowych. O rezolucjach tych pisał w „Kuri. Wares.“ senator Koszkowski.

„Największy Klub parlamentarny, ludowo narodowy, ogłosił już uchwały swej Rady naczelnej. Rozważa one sorjentowane się w stanowisku, jakie ten Klub zajmie wobec kapitałnych sągadeniem finansowych i gospodarczych, będących dziś, jak wiadomo, zarazem sągadeniem rządu.

Na pierwszym miejscu stoi zdanie oszczędności budżetowych. Klub zaleca mianowicie oparcie wydatków na r. 1926 na sumie niewątpliwie dochodów normalnych, osiągniętych w r. 1925. Tak sformułowany desydatat nie mógłby zadowolić tych, którzy stależnie domagają się poważnych redukcji budżetowych. Na szczęście, dodano do niego doniesie zastrzeżenie: „z uwzględnieniem zmian, jakie mogą nastąpić w sile płatniczej ludności“.

O oszczędności mówią również następnie postulaty Związku ludowo-narodowego. Wskazywa się w szczególności na samorządy, aby zanichowały wszelkich wydatków na inwestycje, które mogą być odłożone. Płatność się rozstrząsnąć administracji państwowej. Wskazuje się fakt istnienia w niej nadużyć.

W ten sposób uchwały uderzają w samo sedno sprawy. Według stanowienia grobia! Skonczyć z życiem nad stan! Zachodzi tylko pytanie: co p. Wł.

Dzień polityczny.

Co mówią Niemcy o Locarno?

„Vossische Zeitung“ podaje następujące szczegóły zawartych w Locarno układów: Układy zachodnie — Francja, Anglja, Belgja, Włochy i Niemcy zobowiązują się nie przedsięwziąć żadnych zmian granic przy użyciu siły. Wojna zaczepna jest niedopuszczalna. Zakazane są również wszelkiego rodzaju inwazje i podobne akcje, przy czem prawo obrony pozostaje nienuerzone. Zobowiązanie to stoi pod gwarancją wszystkich mo-

carstw. Gwarancja ta funkcjonuje nie tylko zbiorowo lecz także indywidualnie. Do tych zbiorowych gwarancji przyłączają się sądy arbitrażowe. Postępowanie w nich depeszalne jest według wzoru traktatów arbitrażowych zawieranych przez Niemcy. Wszystkie konflikty prawa oddawane będą do rozstrzygnięcia sądom reżymowym, wszystkie inne — komisji pojednawczej. Postępowanie pojednawcze może zakończyć się w Lidze Narodów jako najwyższej instancji. Także i postępowanie arbitrażowe objęte jest gwarancją wszystkich mocarstw. Na wypadek ataku oczywistego, gwarancje obowiązują automatycznie bez postępowania stwierdzającego oczywistość ataku. W innym wypadku potrzebna jest jednomyślna uchwała Rady Ligi Narodów. Traktaty wschodnie nie są wcale połączone z paktem zachodnim. Są one wyłącznie traktatami arbitrażowymi i nie potwierdzają jakiegokolwiek gwarancji. Także i tutaj występuje na jaw dwustronność. Różnica między traktatami wschodnimi a paktem zachodnim tkwi w obszarze wstępie. Termin powołania jest ten sam co i w pakcie zachodnim. Przewidziana jest również możliwość wypowiedzenia. Artykuł 16. Protokół końcowy dołączony do paktu dotyczy art. 16-go statutu Ligi Narodów. Mocarstwa reprezentowane na konferencji nie mogły zapewnić Niemcom staowiska wyjątkowego abowiem pod tym względem jest jedynie kompromisna Liga Narodów. Obiecane Niemcom, że będą chronione przed niebezpieczeństwem moralnego odesobnienia, gdyby się wyłączyły od egzekutywy Ligi Narodów. Uwzględnione przy tem będzie położenie geograficzne wojskowe i gospodarcze Niemiec. Wobec tego, że zastosowanie zarządzeń Ligi Narodów musi być uchwalone jednomyślnie, Niemcy o ile wejdą do Ligi, będą się mogli uchylili od wykonania tych zarządzeń. Niemcy uzyskali zatem na konferencji w Locarno co następuje: Przesławały usuniecie jednostronnej gwarancji oraz wyłączenie Francji z wschodnich traktatów arbitrażowych i zabezpieczyli sobie pewną wyjątkowo staowisko w odniesieniu do art. 16-go statutu Ligi Narodów. Niemiecka prasa prawicowa wyraża opinię, że umowy zawarte w Locarno są niepełne, nie odrzuca ich jednak zasadniczo. Prasa prawicowa domaga się, aby Niemcy położyli swój podpis definitywny pod traktatem tylko wtedy gdy Francja wykona przyrzeczenia dane ustnie w sprawie systemu okupacji w Nadroziu.

Z Mińszczyzny.

(Telefonom ze Stołpców).

Budowa nowej linii kolejowej.

"Zwieszda" donosi, że rząd Białorusi sowieckiej przystąpił do budowy nowej linii łączącej Białorusi i Poltawę.

Wysiedlenie z domów komunalnych.

Rząd białoruski przystąpił do nowego wysiedlenia w Mińszczyźnie. Według rozporządzenia ogłoszonego w pismach mińskich wobec kryzysu mieszkaniowego w Mińsku wysiedlenie zostanie z domów komunalnych wysyso "nie pracujący" t. j. inteligencja, rentjerzy (o ile w Mińsku pozostali) i t. p.

Katastrofa w Luboniczach.

Z Mińska donoszą, że w Luboniczach w pow. Bobrujskim nastąpił w miejscowym młynie parowym wybuch kotła, ważącego 3200 kilogramów. Młyn runął gwałtownie w gruzy 9 osób. Gdy przybyła na pomoc ludność okoliczna wydobyto z pod gruzów 5 trupów i 4 osoby ciężko rane.

Nie było amnestji dla emigrantów

"Zwieszda" z dnia 18 b. m. zaprzecza wiadomościom, jakie ukazały się zagranicą w sprawie oczekiwanej amnestji dla emigrantów rosyjskich z okazji rocznicy rewolucji 17 października 1917 r.

Spis ludności w Wileńszczyźnie.

Do Wileńska powrócił naczelnik wydziału administracyjnego urzędu wojewódzkiego p. Stanisław Rzewuski, który wyjechał do Warszawy celem przedłożenia władzom centralnym niektórych uwag krytycznych, dotyczących się wyznaczonych na Wileńszczyźnie spisu ludności.

Władze odnośnie, jakkolwiek przyjęły do wiadomości zabieg p. naczelnika Rzewuskiego, to jednak, ze względów formalnych postanowiły nie zgodzić się na przesunięcie terminu spisu, który odbędzie się dn. 31 grudnia r. b. Stosownie do instrukcji nadesłanej obecnie z Warszawy władzami spisowymi odpowiedzialności za przeprowadzenie spisu są rządowe władze administracyjne I-iej instancji oraz magistraty tych miast, którym prawa te przyznane zostały.

Władze spisowe przeprowadzą spis za pośrednictwem komisarzy spisowych przy współudziale władz gminnych pod nadzorem władz administracyjnych II instancji.

Do zadań władz spisowych między innymi należy: utworzenie komisji spisowych; uzyskanie po-

gminach wiejskich, po jednym na każdą miejscowość.

Celem wyszkolenia komisarzy spisowych, władza spisowa urządziła dla nich kursy instrukcyjne. W szczególności komisarze spisowi będą dokładnie obznajomieni z przepisami formularzami i instrukcjami.

W powiatach, w których na to pozwoli wykastalenie ludności, spis będzie się odbywał w ten sposób, iż komisarze spisowi wręczą na 2 dni przed terminem spisu dla każdego mieszkania osobie wynajmującej po formularzu względnie kilka.

Wrzuce stwierdzenia, iż przy spisie opuśczone poszczególne miejscowości lub domy, gospodarstwa i t. d. władza spisowa winna zarządzić spis uzupełniający według stanu o północy z dn. 31.XII. 1925 r.

Pracownicy państwowi i komunalni, którzy przyjęli obowiązki komisarzy spisowych, będą zwolnieni na czas spisu od swych zwykłych zajęć.

Druki spisowe t. j. formularze będą czterech rodzajów: A B C i D. Koszta związane z przeprowadzeniem spisu ponosi skarb. Władze gminne obowiązane są dostarczyć komisarzom spisowym asystentowi urzędowej, urządowego lekaia wraz ze światłem i opalem, zaopatrzyć ich w materiały piśmienne, dostarczyć na żądanie podwód oraz pokryć połowę kosztów wynagrodzenia komisarzy spisowych.

Komisarze spisowi pełnią swe czynności, jako honorową funkcję w zasadzie bezpłatnie, jednak na żądanie otrzymują wynagrodzenie według norm ustalonych przez władze spisowe.

Spis ludności odbędzie się jak wiadomo na terenie b. Litwy Środkowej a więc z wyłączeniem powiatów t. zw. korytarzowych.

Wielka wojna w r. 1931!

Opinia publiczna całego świata angle-saskiego, a więc w pierwszym rzędzie Ameryki północnej, następnie zaś W. Brytanji, śledzi z coraz żywszym zainteresowaniem wszystko, co się dzieje na Pacyfiku i jego wybrzeżach. Utarle się bowiem w niej przekonanie, iż wojna amerykańska - japońska jest osesą nieuniknioną, a obustronne rządy nie czynią nic celem osłabienia tego przekonania. Dziwić się tedy nie sposób, że

Dalsza likwidacja komunistycznej partji białoruskiej.

Likwidacja partji komunistycznej Białorusi Zachodniej w Wileńszczyźnie zatacza coraz szersze kręgi. Na skutek śledztwa [prowadzonego przez władze sądowne w obzic koncentracyjnym w Landwarowie pod Wilem dokonano uzupełniających aresztów w dniach 18 i 19 b. m. Ilość obecnie aresztowanych wynosi kilkanaście osób a łącznie z poprzednio aresztowanymi około 140 osób. Władze sądowne zatwierdziły egromną większość aresztowań dokonanych przez policję polityczną i część aresztowanych przewieziono do więzienia na Łukieżkach.

Równocześnie trwa dalej akcja likwidacyjna jaezejek komunistycznych w województwie białostockim. Dnia 15 b. m. w Wyśko-Mińsku zlikwidowane rejonowy komitet Komunistycznej partji Białorusi Zachodniej, aresztując 10 osób.

Z województwa Nowogródzkiego donoszą, że w Stenimiu w ubiegłym tygodniu władze bezpieczeństwa ujęły członków organizacji komunistów.

Udaremniony zamach na pociąg.

Z województwa Nowogródzkiego donoszą, że z końcem ubiegłego tygodnia na linii kolejowej pomiędzy stacjami Juraciski-Bohdanów, w celu wykojenia pociągu, nieznan sprawcy położyli na szynach bierwiona, mające 6 metrów długości. Dzięki przytomności maszynisty prowadzącego pociąg udało się uniknąć katastrofy. Władze bezpieczeństwa aresztowały nad ranem mieszkańca sąsiedniej wsi, który przyszedł na miejsce spodziewanej katastrofy.

rozehwytywaną jest formalnie z tej i z tamtej strony Atlantyku książka, która świeżo ukazała się w Londynie, a która nosi tytuł: "The Great Pacific War" (Wielka wojna na oceanie Spokojnym).

Autorem tej książki, a właściwie romansu, mającego bardzo małą wartość literacką jest H. C. Bywater, znany publicysta i znawca wojskowo-politycznych problemów oceanu Spokojnego. I z racji znakomitego przedstawienia tych problemów rzeczona książka posiada niemałe znaczenie aktualne.

Pierwsze miejsce między nimi zajmują problem odległości. I tak, Munika, na wyspach Filipińskich, leży w odległości 1318 mil morskich od japońskiej podstawy flotowej w Parebo. Od amerykańskiej zaś podstawy flotowej, na wyspach Hawajskich, dzieli ją 4840 mil morskich, a od Panamy — 9490. Przebwanie tak wielkich przestrzeni utrudnione będzie przez lodzie podwodne, skutkiem czego statki zmuszone zostaną do płynięcia w linii zygnakowatej, co znów pociągnie za sobą spotrzebowanie takich ilości materiału palnego, jakie muszę obniżyć szybkość statków.

Następnie prowadzenie wojny morskiej w wielkim stylu utrudnione jest na Pacyfiku przez mnóstwo raf karalowych, dających

kapitałne punkty oparcia dla gerylaoski nieprzyjaciela.

Wynikiem tych przeszkód musi być utrata Filipinów przez Stany Zjednoczone, bo niemożliwym jest skoncentrować na czas, dla ich obrony, potrzebnej siły morskiej i lądowej.

Bywater, oznaczający wybuch przyszłej wojny na początku marca 1931 r., zapowiada, że Japonicy tuż przed jej wypowiedzeniem wysadzą w powietrze wzjazd do kanału panamskiego, przez co atlantycka eskadra amerykańska o 9 dni później zjawi się na plaću boju.

Tymczasem Japonicy zostali panami Filipinów i stacji radiotelegraficznej na wyspie Guam.

Następuje potem druga faza wojny, w czasie której dwie olbrzymie floty stoją naprzeciw siebie, czekając jedna i druga na atak przeciwnika. Stan ten wzajemnej obserwacji trwa kilka miesięcy i wyszerpuje obie strony. W Stanach Zjednoczonych, których przemysł, pracujący na eksport do Azji, cierpi bardzo skutkiem wojny, zaczynają odzywać się głosy za zawarciem pokoju. W tym samym czasie Japończycy, wyzerpani finansowo, a pragnąc rozstrzygnąć wojnę jak najprędzej, popędzają ten sam błąd, co Niemcy w r. 1917: torpedują staki państw neutralnych, a ich hydro-

plany bombardują otwarte miasta amerykańskie.

Sprawdza to zwrot w opinii amerykańskiej, która znów domaga się wojny "a outrance". Dowódcy floty amerykańskiej udaje się odciągnąć znaczną część floty japońskiej na południe za pomocą udanego ataku, pozem okręta jej resztę pod wyspą Yap i bije na głowę.

Mimo odniesionego zwycięstwa Stany Zjednoczone godzą się na zawieszenie broni, po którym następuje zawarcie pokoju na podstawie "status quo". Japończycy tracą odebrane im w ostatniej fazie wojny Filipiny, a wojna kończy się bez strat terytorjalnych, lub zysków, dla stron obu.

Jedynym uchwytnym rezultatem tych olbrzymich zmagani są również olbrzymie koszty wojenne, jakie obciąża starb Stanów Zjednoczonych i Japonji.

Książka Bywatera byłaby o wiele więcej interesująca, gdyby był w niej zamieszczony przypuszczalny stanowisko Anglii wobec tych walk na oceanie Spokojnym.

Tę jednak drażliwą sprawę angielski publicysta dyskretnie pominał.

Ruch wydawniczy.

Dr. Józef Jan Bossowski, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, "Prawo karne i proces karny wszystkich dziedzin". Wydanie nowe uzupełnione. Poznań, Fiszler i Majewski, 1925. Str. 175. Cena złotych 7.

Książka ta jest drugą częścią zbiorowego wydawnictwa "Encyklopedia prawa obowiązującego w Polsce", które jest pracą zbiorową z udziałem profesorów uniwersytetów polskich pod redakcją Prof. Peretti-Groccia. Prof. Bossowski uwzględnił w niniejszym wydaniu zmiany, które zostały w ustawodawstwie wszystkich dziedzin po dzień 1 czerwca 1925, oraz podał przepisy dotyczące języka sądowego na całym obszarze Państwa Polskiego. Układ dzieła jest taki, że autor przedstawia przepisy części ogólnej kodeksów karnych obowiązujących w Polsce, a to przepisy każdej ustawy dziedzinowej osobno, ujęte w systematyczną całość, następnie wykazuje w formie tablicy porównawczej różnice, jakie zachodzą co do najważniejszych i najczęstszych przestępstw między poszczególnymi ustawami dziedzinowymi, wreszcie podaje zasady postępowania karnego w każdej dziedzinie osobno.

Zarządzający majątkami z posiadzimi obiektami z rząd domami w Wilnie. Posiada dużo praktyki w dziedzinie gospodarz. Referencje i świadectwa osób solidnych. Adres w Biurze Reklamowym St. Grabowskiego Garbarska 1. 671-1

Zk. ks. wojsk. wyd. przez PKU - Wilno, na imię Macieja Gudałewicza, zam. we wsi Sełanki, gminy Landwar. ul. Wileńska 10. 3837

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy. Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Drift będzie wyświetlany 51m 2 SERJE - 12 AKT. RAZEM. Kino czynne w Niedzielę od godz. 2-ej, w inne dni od godz. 5-aj do 11 wiecz. Cena biletów. Parter 50 gr., Balcon 25 gr. III Serja INTRYGI, IV serja TAJEMNICZE PIĘTNO. Od 10 października podczas seansów p. Janina Korsak-Targowska wykona śpiewy.

"Trzej Muszkieterowie" 3 serje w jednym seansie razom 16 akt. Nieprzełomna PRAWDA ZWYCIĘŻA 3 serje w jednym seansie razom 16 akt. Nieprzełomna

NAJLEPSZE ZEGARKI SZWAJCARSKIE "ALPINA" Wyregulowane w obserwatorium, gwarancja 6-letnia. 413-5 Wylączna sprzedaż w magazynach: L. Perkowskiego i K. Malinowskiego ul. Wielka przy kość. św. Jana i A. Rydlewskiego, ul. Wileńska 10.

Zarządzający majątkami z posiadzimi obiektami z rząd domami w Wilnie. Posiada dużo praktyki w dziedzinie gospodarz. Referencje i świadectwa osób solidnych. Adres w Biurze Reklamowym St. Grabowskiego Garbarska 1. 671-1

KINO-TEATR "PICCADILLY" Wielka ulica № 42.

Nejgenialniejsza aktorka świata nadawyszajnie głęboka treść tego filmu, alewistiany przepych i bogactwo wystawy, trzęsiosa gra artystów będą niekłamany olbrzymi zachwyty wprowadzają widza w niemielską sferę sądowolosa.

MIA MAY w potężnej wielkiej nie-dosięgalnej trylogji PRAWDA ZWYCIĘŻA 3 serje w jednym seansie razom 16 akt. Nieprzełomna

Okręgowy Urząd Ziemiński w Wilnie podaje do wiadomości, że na zasadzie dekretu Prezesa Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej z dnia 17.I 1922 roku Nr. 469 w przedmiocie przejęcia na własność Państwa na cele reformy rolnej majątków opuszczonych przez właścicieli—mają przejść na własność Państwa następujące posiadłości:

Table with 4 columns: L. p., NAZWA POSIADŁOŚCI, POWIAT, Nazwisko właściciela. Lists various land parcels and owners across different counties like Wileński Trocki, Oszmiański, Święciański, Brańskowski.

Ogłoszenie.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie. Wykaz jednostek, warunki przetargowe, sumaty umów i ofert na do przetargu w godzinach urzędowych w Oddziale Gospodarczo Technicznym Dyrekcji Lasów w Wilnie.

Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości publicznej, że wydane geometrze p. Wł. Rowińskiemu (ul. Sierokowskiego 6 w Wilnie) trzy czyste arkusze, na sporządzenie aktu podziału spadku po ojcu naszym s. p. K. Paszkiewicz, zaopatrzone podpisami Aleksandra i Józefa Paszkiewiczów, a przywieszane przez tegoż p. Wł. Rowińskiego unieważniają się.

Ogłoszenie.

Dyrekcja K. P. w Wilnie ogłasza przetarg ofertowy na urządzenie centralnego ogrzewania i przewietrzania w elektryczności na st. Wilno. Oferty winne być asdesłane lub złożone w Prezydium Dyrekcji w Wilnie przy ul. Słowackiego 2, w kopertach zapieczętowanych i zalakowanych z napisem "Oferta na urządzenie centralnego ogrzewania i przewietrzania w elektryczności na st. Wilno". Termin składania ofert upływa dnia 12 listopada r. b. o godzinie 12.

Ogłoszenie.

Do ofert winne być dołączane: 1. Kwit Kasy Głównej Dyrekcji o wniesieniu wadium w wysokości 3 proc. od sumy szacowanej, 2. Deklaracja, że warunki oddania i wykonania robot są firmie znane, 3. Wykaz wykonanych przez firmę w powyższym zakresie robót.

Ogłoszenie.

Warunki oddania robót i projekt oglądać można w Wydziale Drogowym Dyrekcji w Wilnie przy ul. Słowackiego 2 w godzinach urzędowych. 2031-1

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9-go października 1924 r. pod Nr. 261 wciągnięto: B. H. B. I. Firma: "Sklep biawatny Łódzki Biawat spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Przedmiot — handel towaram biawatnymi, Siedziiba — Wilno, ul. I-sza Jatkowa Nr. 1. Firma rozpoczęła działalność 27-go września 1925 r. Kapitał zakładowy 30000 zł. podzielony na 100 udziałów niepodzielnych po 300 zł. każdy, całkowicie wniesiony towaram. Zarząd spółki stanowią zamieszkal w Wilnie: Józef Barynski przy ul. Zawalnej Nr. 56, Rocha Barynski przy ulicy I-szej Jatkowej Nr. 8 i Zelds Olkin przy ul. I-szej Jatkowej Nr. 8. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle, żyro na wekslach, zobowiązania, wszelkie upoważnienia, akty notarialne i hipoteczne winny być w imieniu spółki podpisywane przez dwóch członków-kwalifikację zarządczą pod stemplem firmowym. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu szerszego o przed Witoldem Korsakiem, Notariuszem przy Kancelarji Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie 25-go września 1925 r. Nr. 9256, na czas nieograniczony. 2062

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9-go października 1924 r. pod Nr. 261 wciągnięto: B. H. B. I. Firma: "Sklep biawatny Łódzki Biawat spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Przedmiot — handel towaram biawatnymi, Siedziiba — Wilno, ul. I-sza Jatkowa Nr. 1. Firma rozpoczęła działalność 27-go września 1925 r. Kapitał zakładowy 30000 zł. podzielony na 100 udziałów niepodzielnych po 300 zł. każdy, całkowicie wniesiony towaram. Zarząd spółki stanowią zamieszkal w Wilnie: Józef Barynski przy ul. Zawalnej Nr. 56, Rocha Barynski przy ulicy I-szej Jatkowej Nr. 8 i Zelds Olkin przy ul. I-szej Jatkowej Nr. 8. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle, żyro na wekslach, zobowiązania, wszelkie upoważnienia, akty notarialne i hipoteczne winny być w imieniu spółki podpisywane przez dwóch członków-kwalifikację zarządczą pod stemplem firmowym. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu szerszego o przed Witoldem Korsakiem, Notariuszem przy Kancelarji Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie 25-go września 1925 r. Nr. 9256, na czas nieograniczony. 2062

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9-go października 1924 r. pod Nr. 261 wciągnięto: B. H. B. I. Firma: "Sklep biawatny Łódzki Biawat spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Przedmiot — handel towaram biawatnymi, Siedziiba — Wilno, ul. I-sza Jatkowa Nr. 1. Firma rozpoczęła działalność 27-go września 1925 r. Kapitał zakładowy 30000 zł. podzielony na 100 udziałów niepodzielnych po 300 zł. każdy, całkowicie wniesiony towaram. Zarząd spółki stanowią zamieszkal w Wilnie: Józef Barynski przy ul. Zawalnej Nr. 56, Rocha Barynski przy ulicy I-szej Jatkowej Nr. 8 i Zelds Olkin przy ul. I-szej Jatkowej Nr. 8. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle, żyro na wekslach, zobowiązania, wszelkie upoważnienia, akty notarialne i hipoteczne winny być w imieniu spółki podpisywane przez dwóch członków-kwalifikację zarządczą pod stemplem firmowym. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu szerszego o przed Witoldem Korsakiem, Notariuszem przy Kancelarji Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie 25-go września 1925 r. Nr. 9256, na czas nieograniczony. 2062

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9-go października 1924 r. pod Nr. 261 wciągnięto: B. H. B. I. Firma: "Sklep biawatny Łódzki Biawat spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Przedmiot — handel towaram biawatnymi, Siedziiba — Wilno, ul. I-sza Jatkowa Nr. 1. Firma rozpoczęła działalność 27-go września 1925 r. Kapitał zakładowy 30000 zł. podzielony na 100 udziałów niepodzielnych po 300 zł. każdy, całkowicie wniesiony towaram. Zarząd spółki stanowią zamieszkal w Wilnie: Józef Barynski przy ul. Zawalnej Nr. 56, Rocha Barynski przy ulicy I-szej Jatkowej Nr. 8 i Zelds Olkin przy ul. I-szej Jatkowej Nr. 8. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle, żyro na wekslach, zobowiązania, wszelkie upoważnienia, akty notarialne i hipoteczne winny być w imieniu spółki podpisywane przez dwóch członków-kwalifikację zarządczą pod stemplem firmowym. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu szerszego o przed Witoldem Korsakiem, Notariuszem przy Kancelarji Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie 25-go września 1925 r. Nr. 9256, na czas nieograniczony. 2062

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9-go października 1924 r. pod Nr. 261 wciągnięto: B. H. B. I. Firma: "Sklep biawatny Łódzki Biawat spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Przedmiot — handel towaram biawatnymi, Siedziiba — Wilno, ul. I-sza Jatkowa Nr. 1. Firma rozpoczęła działalność 27-go września 1925 r. Kapitał zakładowy 30000 zł. podzielony na 100 udziałów niepodzielnych po 300 zł. każdy, całkowicie wniesiony towaram. Zarząd spółki stanowią zamieszkal w Wilnie: Józef Barynski przy ul. Zawalnej Nr. 56, Rocha Barynski przy ulicy I-szej Jatkowej Nr. 8 i Zelds Olkin przy ul. I-szej Jatkowej Nr. 8. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle, żyro na wekslach, zobowiązania, wszelkie upoważnienia, akty notarialne i hipoteczne winny być w imieniu spółki podpisywane przez dwóch członków-kwalifikację zarządczą pod stemplem firmowym. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu szerszego o przed Witoldem Korsakiem, Notariuszem przy Kancelarji Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie 25-go września 1925 r. Nr. 9256, na czas nieograniczony. 2062

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9-go października 1924 r. pod Nr. 261 wciągnięto: B. H. B. I. Firma: "Sklep biawatny Łódzki Biawat spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Przedmiot — handel towaram biawatnymi, Siedziiba — Wilno, ul. I-sza Jatkowa Nr. 1. Firma rozpoczęła działalność 27-go września 1925 r. Kapitał zakładowy 30000 zł. podzielony na 100 udziałów niepodzielnych po 300 zł. każdy, całkowicie wniesiony towaram. Zarząd spółki stanowią zamieszkal w Wilnie: Józef Barynski przy ul. Zawalnej Nr. 56, Rocha Barynski przy ulicy I-szej Jatkowej Nr. 8 i Zelds Olkin przy ul. I-szej Jatkowej Nr. 8. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle, żyro na wekslach, zobowiązania, wszelkie upoważnienia, akty notarialne i hipoteczne winny być w imieniu spółki podpisywane przez dwóch członków-kwalifikację zarządczą pod stemplem firmowym. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu szerszego o przed Witoldem Korsakiem, Notariuszem przy Kancelarji Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie 25-go września 1925 r. Nr. 9256, na czas nieograniczony. 2062

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9-go października 1924 r. pod Nr. 261 wciągnięto: B. H. B. I. Firma: "Sklep biawatny Łódzki Biawat spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Przedmiot — handel towaram biawatnymi, Siedziiba — Wilno, ul. I-sza Jatkowa Nr. 1. Firma rozpoczęła działalność 27-go września 1925 r. Kapitał zakładowy 30000 zł. podzielony na 100 udziałów niepodzielnych po 300 zł. każdy, całkowicie wniesiony towaram. Zarząd spółki stanowią zamieszkal w Wilnie: Józef Barynski przy ul. Zawalnej Nr. 56, Rocha Barynski przy ulicy I-szej Jatkowej Nr. 8 i Zelds Olkin przy ul. I-szej Jatkowej Nr. 8. Wszelkiego rodzaju umowy, weksle, żyro na wekslach, zobowiązania, wszelkie upoważnienia, akty notarialne i hipoteczne winny być w imieniu spółki podpisywane przez dwóch członków-kwalifikację zarządczą pod stemplem firmowym. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu szerszego o przed Witoldem Korsakiem, Notariuszem przy Kancelarji Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie 25-go września 1925 r. Nr. 9256, na czas nieograniczony. 2062